

badacz i znawca dziejów nowożytnych stanowisko pierwszorzędne, a ze względu na zasługi na tem polu położone — niemal wyjątkowe.

Urodzony w r. 1867 w Zawichoście, w Królestwie Polskim, ukończył gimnazjum w Warszawie i na tamtejszym uniwersytecie odbywał studia prawne. Po uzyskaniu stopnia doktora praw, wyjechał na dalsze studia do Getyngi, gdzie pracował przez czas dłuższy pod kierunkiem najznakomitszego ze współczesnych historyków niemieckich prof. Lehmana i za ogłoszoną w języku niemieckim pracę o elekcyi Stanisława Augusta w r. 1894 otrzymał stopień doktora filozofii. Od tej chwili, pracując kolejno w archiwach berlińskich, petersburskich, wiedeńskich i warszawskich, rozwija młody uczony niezmordowaną, doniosłą i płodną działalność naukową. Długi szereg prac, w których, jak słusznie powiedziano, „połączył wiedzę Lelewela z talentem Macauleya i sztuką Taina“, postawił go na świeczniku nauki historycznej polskiej i zdobył mu imię rozgłosne zarówno w kraju jak zagranicą. Ogłoszone w r. 1897 Studya historyczno-krytyczne, a w rok później Przymierze polsko-pruskie odznaczone wielką nagrodą „Kasy Mianowskiego w Warszawie“, otworzyły mu na oścież wrota uniwersytetu lwowskiego, gdzie od r. 1899 jako docent, rozpoczął wykłady z dziedziny historii nowożytnej polskiej.

Odtąd z pracą naukowo-wydawniczą, którą uwieczniły prace tej miary, co „Wczasy historyczne“ (Serya I i II), „Dwa stulecia XVIII i XIX“, „Sto lat zarządu w Królestwie Polskim“ i wreszcie ostatnio wydane pomnikowe dzieło o księciu Józefie Poniatowskim, mające nietylko naukowe, ale wprost już narodowe znaczenie, nie licząc prac i rozpraw pomniejszych w czasopiśmie polskich i obcych, rozpoczyna prof. Askenazy na skromnym stanowisku docenta, rozległą i owocną pracę nauczycielską. Wykłady jego zdobyły w krótkim już czasie nadzwyczajne powodzenie, i ścigały nie tylko tłumy studentów miejscowych, ale liczne zastępy młodzieży z obu zaborów. Wychował też prof. Askenazy w tym krótkim czasie grono młodych, ale już w literaturze znanych i najpiękniej-



Fot. E. Trzemeski, Lwów.

Ustąpienie prof. Wojciechowskiego: Dr. Szymon Askenazy (X), proponowany przez wydział filozoficzny uniwersytetu lwowskiego „unico loco“ na następcę prof. Wojciechowskiego — w otoczeniu swych uczniów.

sze na przyszłość nadzieje rokujących badaczy, którzy pod kierunkiem swego przewodnika, wydali cały szereg poważnych, samodzielnych prac naukowych.

Nic przeto dziwnego, że uchwałę fakultetu filozoficznego, proponującą dr. Askenazego na następcę prof. Wojciechowskiego, powitała z dużą a niekłamną radością cała młodzież, bez względu

na różnice zapatrywań politycznych, a niewątpliwie z tą samą radością powita ją całe społeczeństwo polskie.

W numerze dzisiejszym помещamy zdjęcie fotograficzne grupy członków „Kółka historycznego“ z prof. drem Wojciechowskim, oraz prof. drem Finklem i Dembińskim, i fotografię prof. dr. Askenazego w otoczeniu grona jego uczniów.



Fot. nadw. N. Lissa we Lwowie.

Ustąpienie prof. Wojciechowskiego: Grupa członków „Kółka historycznego“ wszechnicy lwowskiej: w otoczeniu grona swoich słuchaczy na uniwersytecie, profesor historii dr. Tadeusz Wojciechowski (1); obok niego prof. dr. Finkel (2) i dr. Dembiński (3).